

Sygn. akt III AUa 275/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący : Sędzia SA Ewa Stryczyńska

Protokolant: sekretarz sądowy Julia Dębska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 marca 2024 r. w W.

sprawy R. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

z udziałem W. B. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) W. B. (1) w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 listopada 2021 r. sygn. akt XIII U 262/20

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

II. zasądza od R. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kwotę 1350,00 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie obciążając R. M. tymi kosztami powyżej tej kwoty;

III. zasądza od R. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kwotę 1000,00 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, nie obciążając R. M. tymi kosztami powyżej tej kwoty.

Ewa Stryczyńska

Sygn. akt III AUa 275/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. decyzją z 16 grudnia 2019 r., nr (...), ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i zdrowotne R. M. jako pracownika u płatnika składek (...) W. B. (1) za poszczególne miesiące od czerwca 2014 r. do grudnia 2018 r.

Organ wskazał, że podstawą wydania tej decyzji jest art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit a, c, art. 8 ust. 1 i 2a, art. 18 ust. 1, 1a i 2, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczenia składek, do których poboru jest zobowiązany oraz art. 81 ust. 1, 5 i 6, art. 79 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w lipcu 2019 r. przeprowadził kontrolę u płatnika składek (...) W. B. (1) zakończoną protokołem kontroli z 25 lipca 2019 r. W toku kontroli Płatnik składek okazał: umowę o pracę zawartą pomiędzy (...) W. B. (1), a R. M. z 26 kwietnia 2004 r. na stanowisko handlowca; porozumienie w sprawie zmiany postanowień umowy o pracę z 30 września 2014 r.; raport z księgi głównej za okres sprawozdawczy od stycznia 2014 r. do grudnia 2018 r. dotyczący ww. umów zlecenia; faktury VAT wystawiane przez R. M. z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej dla własnego pracodawcy (...) W. B. (1). W toku kontroli płatnik składek nie okazał umowy zawartej pomiędzy (...) W. B. (1), a (...). Zgodnie z ustaleniami kontroli R. M. założył działalność gospodarczą realizowaną na rzecz swojego pracodawcy, którym był płatnik (...), wobec czego stwierdzono, na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, że z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej R. M. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, a od łącznych przychodów z tytułu zatrudniania na podstawie umowy o pracę i z działalności gospodarczej, płatnik składek (...) W. B. (1) zobowiązany jest naliczyć składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne za okres od czerwca 2014 r. do grudnia 2018 r. Organ uznał, że odbiorcą usług świadczonych w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej był pracodawca – (...) W. B. (1), który był rzeczywistym i jedynym beneficjentem pracy R. M. wykonywanej w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej. Płatnik składek pismem z 14 sierpnia 2019 r. wniósł zastrzeżenia do protokołu kontroli przedstawiając własną ocenę ustaleń w nim zawartych, nie wskazując jednocześnie nowych środków dowodowych. Zastrzeżenia do protokołu kontroli nie zostały uwzględnione o czym płatnik został poinformowany pismem z 2 września 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadomił płatnika składek o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne i innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego pismem z 10 października 2019 r. W dniu 21 października 2019 r. w siedzibie ZUS stawił się upoważniony przez płatnika składek K. W., celem zapoznania się z aktami kontroli i wykonania fotokopii akt, przedstawiając jednocześnie wniosek z 18 października 2019 r. o przedłużenie terminu na wypowiedzenie się co do zebranych dowodów oraz na ewentualne przedstawienie nowych dokumentów do czego Zakład się przychylił wskazując termin do 5 listopada 2019 r. W dniu 23 i 25 października 2019 r. w siedzibie ZUS stawił się P. Ł. pełnomocnik ubezpieczonego i jednocześnie prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą R. M. celem zapoznania się z aktami kontroli płatnika składek i wykonania fotokopii akt – (...) ((...)) oraz płatnika składek (...) W. B. (1) w części dotyczącej ubezpieczonego i wykonania fotokopii. Zawiadomieniem wysłanym 15 listopada 2019 r. Zakład poinformował płatnika o przedłużeniu postępowania administracyjnego do 16 grudnia 2019 r. Następnie postanowieniem z 26 listopada 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dopuścił dowody z dokumentów przesłanych przy piśmie z 5 listopada 2019 r. wraz z wnioskami dowodowymi w tym: z oświadczenia R. M. z 30 października 2019 r. oraz oddał wniosek w postaci dopuszczenia dowodów z zeznań osób wskazanych przez płatnika składek uzasadniając niniejszą decyzję. Płatnik składek do dnia wydania decyzji nie złożył dokumentów rozliczeniowych z podstawami wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne zgodnych z ustaleniami zawartymi w protokole kontroli z 25 lipca 2019 r. Organ ustalił, że praca wykonywana była w określonej sytuacji (relacji), a z jej wyników korzystał pracodawca R. M. – płatnik (...) W. B. (1). Poczynione przez organ rentowy w toku kontroli ustalenia wskazują, że jedynym kontrahentem prowadzonej przez R. M. działalności gospodarczej jest jego pracodawca (...) W. B. (1) i zgodnie z wystawionymi fakturami VAT wykonywał pracę polegającą na sprzątaniu. Z zeznań J. M. – upoważnionej do reprezentowania płatnika składek (...) (NIP (...)) w toku kontroli prowadzonej od 23 kwietnia 2019 r. do 21 maja 2019 r. u tego płatnika wynika, że R. M. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonywał usługi dla podmiotu (...) W. B. (1) NIP (...) w zakresie usług związanych ze sprzątaniem terenów zielonych z gruzu, szkła, gałęzi wyrównywaniem ziemi, wycinką krzewów, rozdrabnianiem gałęzi, koszeniem, sprzątaniem innych odpadów, śmieci oraz odśnieżaniem. Wszystkie ww. czynności na wystawianych fakturach mieściły się w nazwie sprzątanie, pod numerem 81.21.10. – jako podstawa prawna zwolnienia podatku. Do wykonywania usług w ramach prowadzonej działalności gospodarczej płatnik składek używał urządzeń będących jego własnością: ciągnika z zamontowaną łyżką zgarniająco-nabierającą, koparki, rębaka do przemiału gałęzi, przyczepy, łopaty, grabie, widły, piły spalinowe, odśnieżarki, sortownika do sortowania śmieci od ziemi, kosiarki oraz podkaszarki. Płatnik składek swoje usługi w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej wykonywał mobilnie w terenie poza siedzibą płatnika składek, w zależności od potrzeb inwestora, najczęściej

były to osiedle mieszkaniowe i tereny zielone. Zlecenia otrzymywał od dyspozytora firmy (...). Płatnik składek wszystkie czynności związane z prowadzoną działalnością gospodarczą wykonywał po godzinach pracy związanych z obowiązkami jakie wykonywał na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) W. B. (1) oraz w soboty i dni wolne od pracy. Obowiązki związane z pracą w ramach zatrudnienia na podstawie zawartej umowy o pracę z podmiotem (...) W. B. (1) wykonywał od godz 6.00 rano, od poniedziałku do piątku i w co drugą sobotę. Przepracowane godziny ewidencjonowane były na podstawie tachografu kierowcy. W sezonie zimowym płatnik składek swoje obowiązki wykonywał w systemie 12 godzinnych dyżurów, co jak zeznała osoba upoważniona do reprezentowania płatnika składek J. M., było związane z zapotrzebowaniem na prace polegające na odśnieżaniu terenu. W ocenie organu rentowego praca świadczona przez R. M. była pracą wykonywaną na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Ta forma współpracy ma w rzeczywistości charakter etatu, a prowadzenie działalności gospodarczej stanowi ukrytą formę zatrudnienia. Natomiast czynności wykonywane przez ww. w ramach samozatrudnienia wymagały osobistej pracy i należytej staranności, zgodnej z rodzajem pracy. W takiej sytuacji wyłączony jest zbieg tytułów ubezpieczenia – stosunku pracy i działalności gospodarczej albowiem to sposób realizacji, a nie działalność gospodarcza decydują o treści zobowiązania. Zdaniem organu rentowego działalność gospodarcza nie ma wówczas systemowego pierwszeństwa, bo wyprzedza ją rozwiązanie przyjęte w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ponieważ jedynym kontrahentem jest pracodawca i praca świadczona jest na jego rzecz, obowiązek opłacania składek od przychodów uzyskanych w ramach działalności gospodarczej powstaje u płatnika, z którym zawarta została umowa o pracę.

Mając powyższe na uwadze płatnik składek w oparciu o obowiązujące przepisy i sporządzony protokół kontroli zobowiązany był do naliczenia i odprowadzenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne za R. M. w kwotach wskazanych w sentencji decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył R. M. zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej uchylenie. Zaskarżonej decyzji zarzucił: błąd w ustaleniach faktycznych przez nieprawidłowe przyjęcie, że jego działalność gospodarcza pod firmą (...) jest wykonywana pod kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę i finalnie, że prowadzenie tejże działalności gospodarczej jest ukrytą formą zatrudnienia; naruszenie art. 22 § 1-1² k.p., przez nieuprawnioną zastosowanie dyspozycji tych przepisów i uznania czynności wykonywanych przez swoją firmę za stosunek pracy, mimo skorzystania z dozwolonej przez prawo formy współpracy między przedsiębiorcami oraz braku spełnienia ustawowych przesłanek tj. kierownictwa pracodawcy (który pozostawał wyłącznie kontrahentem zamawiającym usług), jak również braku wytycznych co do czasu czy sposobu wykonania zadania; naruszenie art. 8 ust. 2a w zw. z ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że osoba prowadząca działalność gospodarczą, mimo rozłącznych definicji ustawowych, może być uznana za pracownika w rozumieniu wym. Ustawy; naruszenie art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez określenie podstawy wymiaru składek z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, przychodu przedsiębiorcy z działalności gospodarczej, który nie może być tym samym zakwalifikowany jako pochodzący z umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło; naruszenie art. 68 ust. 1 pkt 1 lit a i c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez bezpodstawne stwierdzenie i ustalenie obowiązku ubezpieczeń społecznych oraz w konsekwencji wymierzenie nienależnych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych; naruszenie art. 9 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego niezastosowanie uznanie, pomimo uzyskiwania wynagrodzenia ze stosunku pracy powyżej minimalnej, obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym także z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację przedstawioną w decyzji. Ponadto organ rentowy wniósł o zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 26 listopada 2021 r., sygn. akt XIII U 262/20, Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że do podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz zdrowotne R. M. za okres od czerwca 2014 r. do grudnia 2018 r. z tytułu umowy o pracę wykonywanej u płatnika W. B. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) W. B. (1) w W. nie zalicza się przychodów uzyskanych z tytułu umów zawartych przez R. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B. z W. B. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) W. B. (1) w W..

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) W. B. (1) to przedsiębiorstwo zajmujące się kompleksową obsługą podmiotów gospodarczych w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów.

W ramach prowadzonej działalności W. B. (1) zatrudnił m. in. R. M. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy-ładowacza. Ubezpieczony obsługiwał samochód ciężarowy.

R. M. 26 kwietnia 2004 r. zawarł z (...) W. B. (1) umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku handlowca. Do zakresu jego czynności należało: utrzymywanie stałego kontaktu z klientem, pozyskiwanie klientów, dbałość o miejsce pracy i powierzone mienie firmy, przestrzeganie przepisów BHP i ppoż oraz wykonywanie zleceń przełożonych.

W międzyczasie dokonano zmiany stanowiska pracy R. M. na stanowisko kierowcy.

R. M. 30 września 2014 r. zawarł z płatnikiem składek porozumienie zmieniające umowę o pracę zgodnie z którym ustalono wynagrodzenie o pracę w wysokości 1.750 zł brutto oraz ryczałt z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w wysokości 200 zł brutto, który miał być wypłacany wraz z wynagrodzeniem za pracę.

Zakres obowiązków R. M. 30 września 2014 r. uległ zmianie na stanowisku Kierowcy Ładowacza. Do jego obowiązków należało:

- sprawdzanie stanu technicznego pojazdu;
- dbanie o powierzony sprzęt;
- utrzymywanie w czystości powierzonego pojazdu;
- należyte wywiązywanie się ze zleconych kursów;
- odbieranie odpadów ze wskazanych miejsc przez klientów;
- wywóz odpadów na składowiska i do zakładów przetwarzanie odpadów;
- opróżnianie pojemników;
- zabezpieczanie ładunku podczas jazdy (np. nałożenie siatki na kontener);
- zabezpieczenie pojazdu i dokumentów przed uszkodzeniem, zniszczeniem lub kradzieżą;
- pilnowanie terminów ważności badań technicznych pojazdu;
- prowadzenie ewidencji wyjazdów zleconych według potrzeb pracodawcy.

Ostatni aneks do umowy ww. strony zawarły 21 października 2020 r. zgodnie z którym ustalono wynagrodzenie miesięczne w wysokości 3.850 zł brutto oraz ryczałt z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w wysokości 1.000 zł brutto, który miał być wypłacany wraz z wynagrodzeniem za pracę.

R. M. równoległe z zatrudnieniem u W. B. (1) prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...). W ramach tej działalności świadczył usługi głównie na rzecz (...) W. B. (1). Usługi te polegały na wykorzystaniu sprzętu specjalistycznego takiego jak: odśnieżarki spalinowej, piły, wykaszarki, kosiarki. Sprzęt ten był własnością R. M.. Prace zlecane były pracami w ramach podwykonawstwa i polegały na sprzątaniu, pracach porządkowych, koszeniu traw lub odśnieżaniu. Ubezpieczony świadczył ww. usługi poza godzinami pracy w (...), głównie w weekendy. Nikt ze strony (...) nie narzucał godzin świadczenia usług. Zlecenia przekazywał ustnie pracownik płatnika składek – I. R., która zawierała z nim umowy albo przekazywała ustnie zlecenia.

Odwołujący się w ramach prowadzonej działalności świadczył również usługi na rzecz innych podmiotów gospodarczych m. in w ramach umowy zlecenia dla (...). W ramach tych umów robił wykopy pod słupy. Czynności te nie były powiązane z czynnościami dla (...) W. B. (1).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w lipcu 2019 r. przeprowadził kontrolę u płatnika składek (...) W. B. (1) zakończoną protokołem kontroli z 25 lipca 2019 r.

W wyniku kontroli ustalono m. in., że R. M. podlegał pod ubezpieczenia społeczne z dwóch tytułów – z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) W. B. (1) od 26 kwietnia 2004 r. oraz z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. W konkluzji Organ rentowy ustalił, że rzeczywistym beneficjentem pracy w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej R. M. był jego pracodawca (...) W. B. (1).

Płatnik składek wniósł zastrzeżenia do protokołu kontroli, zarzucając organowi rentowemu błędy kontroli polegające na braku precyzyjnego wskazania dowodów, na które organ rentowy powołał się w protokole, przeprowadzeniu kontroli w oparciu o kopie dokumentów, wykroczeniu poza zakres czasowy kontroli, który został pierwotnie ustalony przez organ rentowy, błędną wykładnię art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, błędne ustalenia stojące w sprzeczności ze zgromadzonym i dostępnym materiałem dowodowym, błędne ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz zdrowotne, błędne ustalenie różnicy w naliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, fundusz pracy i fundusz gwarancyjnych świadczeń pracowniczych.

Organ rentowy nie uwzględnił wniesionych zastrzeżeń, podtrzymując twierdzenia przyjęte w protokole kontroli z 25 lipca 2019 r.

W konsekwencji powyższego Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W., decyzją z 16 grudnia 2019 r., nr (...), ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i zdrowotne R. M. jako pracownika u płatnika składek (...) W. B. (2) za poszczególne miesiące od czerwca 2014 r. do grudnia 2018 r. Jako podstawę prawną organ wskazał: art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit a, c, art. 8 ust. 1 i 2a, art. 18 ust. 1, 1a i 2, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczenia składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 81 ust. 1, 5 i 6, art. 79 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Czyniąc te ustalenia Sąd pierwszej instancji oparł się na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych, a także na zeznaniach świadków: K. W., M. B. i I. R. oraz ubezpieczonego R. M.. Sąd Okręgowy zauważył, że nie powziął wątpliwości co do autentyczności załączonych dokumentów. Wątpliwości Sąd pierwszej instancji przyznał również zeznaniom przesłuchanych świadków i ubezpieczonego, gdyż nie sprzeciwiały im się przedłożone do akt dokumenty, jak też nie były one sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Przy tych okolicznościach Sąd Okręgowy ocenił odwołanie jako zasadne i wskazał, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się w istocie do ustalenia w zaistniałym stanie faktycznym organ rentowy prawidłowo zastosował art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Stosownie do art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (zwanej dalej „ustawą systemową”) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych; wymierzanie i pobieranie składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Natomiast art. 83 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy stanowi, że zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności ustalania wymiaru składek ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek.

Organ rentowy władny jest dokonywać samodzielnych ustaleń w zakresie istnienia tytułu do ubezpieczenia społecznego. Decyzje wydawane w tym przedmiocie podlegają kontroli sądowej.

Zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Zgodnie z poglądami judykatury (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2014 r., sygn. II UK 445/13) art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy wykonywania pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, a także wykonywania pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednak w ramach tej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że – będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z określonym pracodawcą – jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Sąd Najwyższy wywodził, że celem takiej regulacji jest ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych zawieranych z własnymi pracownikami dla realizacji tych samych zadań, które wykonują w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, jak też celem tej regulacji jest ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się również uwagę, że na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pojęcie pracownika w zakresie ubezpieczenia społecznego nie pokrywa się ściśle z takim pojęciem, jakim posługuje się prawo pracy, a odczytywanie tego przepisu w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że rzeczywisty stosunek prawny regulowany wymienionymi w nim umowami cywilnymi, który istnieje na gruncie prawa cywilnego, nie wywołuje skutków w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych.

Podkreślić nadto należy, że dla rozpoznania istotny aktualnej sprawy kluczowa jest interpretacja pojęcia prawnego: wykonywania pracy przez zleceniobiorcę osoby trzeciej na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorca pozostaje w stosunku pracy, w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. uchwała z 2 września 2009 r., sygn. II UZP 6/09, wyrok z 18 października 2011 r., sygn. III UK 22/11, wyrok z 11 maja 2012 r., sygn. I UK 5/12) jednolicie przyjmuje się, że w wypadku, gdy osoba pozostająca w stosunku pracy, jednocześnie w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią wykonuje pracę na rzecz swojego pracodawcy, to wówczas ten pracodawca jest płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe tego pracownika z tytułu tej umowy (uchwała SN z 6 lutego 2014 r., sygn. II UK 279/13).

W ocenie Sądu Okręgowego prowadzenie działalności gospodarczej przez pracownika jest wyłączone z art. 8 ust. 2a ustawy, ponieważ przepis ten podmiotowo odnosi się tylko do ubezpieczonych z art. 6 ust. 1 pkt 4 (zleceniobiorców), a nie do ubezpieczonych z art. 6 ust. 1 pkt 5 (prowadzących działalność gospodarczą).

Wykonywanie działalności gospodarczej, a w tym przypadku świadczenie usług, wymaga zawarcia indywidualnej umowy. Dopiero ta umowa, a nie sama działalność gospodarcza, określa treść zobowiązania.

W tym miejscu wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie należało w pierwszej kolejności rozważyć charakter łączącej strony umowy o pracę oraz charakter zawartej umowy o świadczenie usług. Dokładne bowiem określenie ich zakresów pozwoli na zadecydowanie, czy w sprawie będzie mieć zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie odwołujący był zatrudniony u płatnika składek jako kierowca. Zakres jego czynności wprost określał zakres obowiązków. Nie miał on żadnych innych obowiązków pracowniczych wobec zatrudniającego go płatnika składek niż te wymienione w zakresie obowiązków. To zaś ma ogromne znaczenie dla kwalifikacji drugiej umowy łączącej odwołującego się z płatnikiem składek, a w konsekwencji – dla stosowania lub nie w związku z tą umową art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób bowiem przyjąć, że jakakolwiek aktywność, podejmowana w ramach umowy o świadczenie usług na rzecz swojego pracodawcy, powinna być oskładkowana w ramach art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W ocenie Sądu tylko aktywność bezpośrednio powiązana z obowiązkami pracowniczymi, polegająca de facto na tych samych czynnościach, co podejmowane w ramach stosunku pracy, powinna być traktowana w analogiczny sposób jak obowiązki pracownicze i jednolicie z nimi oskładkowana. W przedmiotowej sprawie zaś takie bezpośrednie powiązanie z przedmiotem umowy o pracę nie występuje. Przedmiotem umowy o pracę były czynności jako kierowcy, zaś w ramach prowadzenia przez odwołującego się działalności, czynności polegały na sprzątaniu, pracach porządkowych, koszeniu traw lub odśnieżaniu. Nadto odwołujący się wykonując te czynności korzystał ze swojego sprzętu.

W ocenie Sądu są to przedmioty rozłączne, połączone jedynie osobą zainteresowanego, ale nie będące w bezpośrednim związku. Jako takie nie mogą być traktowane jednolicie. Sąd zwrócił uwagę, że ZUS zaznaczał w uzasadnieniu swojej decyzji, że odwołujący się w istocie świadczy nie usługi w ramach działalności gospodarczej, lecz pracę na rzecz swojego pracodawcy, gdyż nie ponosił ryzyka, miał wypłacane wynagrodzenie także na wypadek choroby lub kontuzji, znajdował się pod kierownictwem płatnika składek. Zdaniem Sądu ocena taka nie była trafna, gdyż odwołujący się ponosił ryzyko prowadzonych przez siebie usług, gdyż to w razie nieumiejętnego wykonywania zleceń to on odpowiadał za ich należyte wykonanie jako podwykonawca. Tym samym jego usługi były prowadzone w ramach działalności gospodarczej, w jego imieniu i na jego ryzyko. Nie można przy tym, w ocenie Sądu, postawić znaku równości między usługami świadczonymi jako podmiot gospodarczy a pracą osoby fizycznej, jeśli zakresy tych czynności nie pokrywają się.

W doktrynie podkreśla się, że trafny jest pogląd, że „nie są objęte zakresem zastosowania art. 8 ust. 2a SysUbSpołU osoby prowadzące pozarolniczą działalność, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy (Z. Kubot, Uznanie za pracownika, s. 25 i n.). Autor ten stwierdził, że samozatrudnienie polegające na wykonywaniu usług na rzecz pracodawcy przez pracowników równocześnie prowadzących działalność gospodarczą lub wykonujących wolny zawód, przy stosowaniu art. 8 ust. 2a SysUbSpołU, powinno być kwalifikowane jako prowadzenie pozarolniczej działalności. Ewentualna pozorność tej umowy podlega weryfikacji przez pryzmat oddziaływania imperatywnych

norm prawa pracy, które dyskwalifikują walor prawny samozatrudnienia pracowników przy wykonywaniu pracy zależnej (art. 22 § 1, 11 i 22 KP; por. wyr. SN z 10.1.2003 r., I PK 87/02, OSNP 2004, Nr 13, poz. 223; wyr. SN z 3.6.2008 r., I PK 311/07).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można przy tym w niniejszej sprawie przyjąć, że działalność gospodarcza odwołującego faktycznie kryła rzeczywiste czynności wykonywane w ramach stosunku pracy który łączył go z zainteresowanym. Nie można bowiem pominąć, że odwołujący jako podmiot gospodarczy występował w obrocie również w relacjach z innymi kontrahentami, czego przykładem było świadczenie usług dla (...). Oznacza to, że zainteresowany B. nie był wyłącznym usługodawcą dla odwołującego się, co z kolei podważa możliwość uznania, że działalność gospodarcza odwołującego się była jedynie fikcją czy pozorem skrywającym czynności wykonywane w istocie w ramach stosunku pracy. Nie ma bowiem wątpliwości, że w ramach stosunku pracy czynności pracownicze mogą być świadczone wyłącznie na rzecz pracodawcy a nie na rzecz innych podmiotów. Tym samym nie można przyjąć, że dodatkowa współpraca odwołującego się z zainteresowanym skrywała faktyczne samozatrudnienie na rzecz pracodawcy w ramach fikcyjnej działalności gospodarczej.

Ponadto „Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że u źródeł art. 8 ust. 2a ustawy systemowej legło dążenie do ograniczenia korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych w celu zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy (między innymi w zakresie reglamentacji czasu pracy) oraz uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 26 czerwca 2019 r., sygn. I UK 260/18).

Z orzecznictwa wynika też, że „praca wykonywana na rzecz pracodawcy to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, a zatem - bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią - wystarczającą i konieczną przesłanką do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, zatrudnionego na podstawie umowy cywilnoprawnej przez osobę trzecią i wynagradzanego przez nią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią (tak wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., sygn. II UK 693/15).

Zdaniem Sądu Okręgowego w orzecznictwie słusznie wskazuje się, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy (tak uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., sygn. II UZP 6/09, a także Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 28 lutego 2019 r., sygn. III AUa1574/16).

W świetle powyższej argumentacji nie będą więc „pracą świadczoną na rzecz pracodawcy” usługi świadczone w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Ponadto jeszcze raz wypada podkreślić, iż odwołujący nie działał pod kierownictwem płatnika składek, co wprost wynika z zeznań świadków oraz odwołującego, którym Sąd dał wiarę w całości.

Nadto Sąd wskazał, że Sąd Najwyższy w wyroku z 23 maja 2014 r., sygn. II UK 445/13, podsumowując dotychczasowe stanowisko w sprawie wykładni powyższego przepisu wskazał, między innymi, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerzył pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy wykonywania pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, a także wykonywania pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednak w ramach tej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że – będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z określonym pracodawcą – jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z

inną osobą. Sąd Najwyższy wywodził, że celem takiej regulacji jest ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych zawieranych z własnymi pracownikami dla realizacji tych samych zadań, które wykonują w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, jak też celem tej regulacji jest ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się również uwagę, że na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pojęcie pracownika w zakresie ubezpieczenia społecznego nie pokrywa się ściśle z takim pojęciem, jakim posługuje się prawo pracy, a odczytywanie tego przepisu w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że rzeczywisty stosunek prawny regulowany wymienionymi w nim umowami cywilnymi, który istnieje na gruncie prawa cywilnego, nie wywołuje skutków w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych.

W wyroku Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., sygn. II UK 693/15, został wyrażony pogląd, zgodnie z którym „praca wykonywana na rzecz pracodawcy” to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.) jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy. Wszystko to zaś ma na celu obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie „oskładkowanego” wynagrodzenia za pracę „nieoskładkowym” wynagrodzeniem za wykonanie dzieła lub za wykonanie usług. Powyższy pogląd jest w orzecznictwie konsekwentnie utrzymywany (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2018 r., sygn. I UK 367/17, postanowienie Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2018 r., sygn. I UK 300/17, postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2018 r., sygn. II UK 284/17).

Sąd Okręgowy przypominał, że w kontekście art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, utrwalone orzecznictwo wskazuje, że zwrot działać na rzecz opisuje sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.: umowy o pracę, zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i o podwykonawstwo między pracodawcą a zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą a zleceniodawcą (wyrok SA w Szczecinie z 10 lutego 2015 r., sygn. III AUa 378/14; wyrok SA w Gdańsku z 27 listopada 2014 r., sygn. III AUa 476/14; wyrok SA w Gdańsku z 17 września 2014 r., sygn. III AUa 2714/13). Judykatura zatem wskazuje, że pojęcie wykonywanie pracy należy rozumieć, jako przysparzanie korzyści pracodawcy – czy to materialnych, czy niematerialnych, natomiast bezsprzecznie takie korzyści muszą być wynikiem pracy. Czynnikiem decydującym o tym, na rzecz jakiego podmiotu praca była de facto wykonywana, jest jej efekt, a ściślej rzecz ujmując, należy w takiej sytuacji badać, który podmiot osiąga w ostatecznym rozrachunku korzyść z wykonania umowy. Nie jest przy tym wymagane, aby pracownik wykonywał w ramach umowy zlecenia takie same czy nawet podobne czynności jak w ramach stosunku pracy. Mogą być to nawet czynności o zupełnie odmiennym charakterze. Istotne jest to, że korzyści z tej pracy uzyskuje pracodawca (wyrok SA w Gdańsku z 25 lutego 2015 r., III AUa 1568/14; wyrok SA w Białymstoku z 21 października 2014 r., III AUa 905/14).

W przekonaniu Sądu wskazanego poglądu prawnego nie można jednak stosować automatycznie, bez rozważenia realiów konkretnej sprawy i bez oceny wartości chronionych artykułem 8 ust. 2a ustawy systemowej. Przepis art. 8

ust. 2a ustawy systemowej dotyczy, jako płatnika składek, pracodawcy, na rzecz którego w istocie jest wykonywana praca przez zleceniobiorcę osoby trzeciej. Niemniej treść tego przepisu nie prowadzi wprost do konkluzji, że ustawodawca jednoznacznie uregulował, że w każdym przypadku, gdy zleceniobiorca osoby trzeciej pracuje w formie organizacyjnej wytyczonej przez własnego pracodawcę, to istnieje obowiązek uznania, że praca jest świadczona na rzecz własnego pracodawcy w rozumieniu art. 8 ust. 2a, a nie na rzecz zleceniodawcy. Nie ulega wątpliwości, że przepisy art. 8 ust. 1 i ust. 2a ustawy systemowej nie wykluczają obowiązującej w polskim porządku prawnym zasady swobody działalności gospodarczej, jak też nie ograniczają przedsiębiorcy w decydowaniu o zatrudnianiu i o sposobie prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie wyboru formy organizacyjnoprawnej, zasad funkcjonowania, konkurowania z innymi podmiotami. Wskazana regulacja nie wymaga także, aby pracodawca postępował wbrew rachunkowi ekonomicznemu, ani też nie ogranicza pracowników, co do podejmowania dodatkowego zatrudnienia tylko u swojego pracodawcy. W ocenie Sądu, decydującym kryterium dla oceny, czy wykreowana relacja prawna trzech podmiotów: pracodawcy, pracownika/zleceniobiorcy i osoby trzeciej/zleceniodawcy nie narusza normy z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jest właśnie przesłanka świadczenia pracy przez zleceniobiorcę osoby trzeciej na rzecz własnego pracodawcy.

Zdaniem Sądu nie można jednak automatycznie przyjmować, że w każdym przypadku, gdy praca zleceniobiorcy wykazuje jakikolwiek związek z działalnością własnego pracodawcy, będzie istniał obowiązek zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Ustawodawca nie wprowadził tutaj fikcji prawnej i nie ma podstaw by w każdym takim przypadku z mocy prawa stwierdzać podleganie ubezpieczeniu społecznemu u pracodawcy. Przyjęcie takiej oceny jest nadinterpretacją normy zawartej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W przekonaniu Sądu, po to by stwierdzić, na czym rzecz pracuje zleceniobiorca, należy uwzględnić wszystkie okoliczności w jakich realizowana jest umowa zlecenia zawarta z osobą trzecią, zaś nie jest wystarczająca fragmentaryczna ocena działalności podmiotów, sprowadzająca się do stwierdzenia istnienia jakiegokolwiek więzi pracy zleceniobiorcy z działalnością podmiotu będącego jednocześnie pracodawcą zleceniobiorcy.

W rozpoznawanej sprawie strony zawierały ustne umowy zlecenia i R. M. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Obowiązki odwołującego nie kolidowały z obowiązkami pracowniczymi na rzecz płatnika składek i były realizowane poza godzinami pracy u płatnika składek. Ustalone fakty prowadzą, w ocenie Sądu Okręgowego, do wniosku, że R. M. świadczył pracę u płatnika składek jako kierowca, zaś w ramach prowadzonej działalności zajmował się sprzątnięciem, pracami porządkowymi, koszeniem traw lub odśnieżaniem. W ramach wykonywania usług korzystał z własnego sprzętu takiego jak: odśnieżarki spalinowej, piły, wykaszarki, kosiarki. W ocenie Sądu podkreślić należy, że płatnik składek nie był bezpośrednim beneficjentem rezultatów pracy odwołującego, a korzystanie z jego usług odbywało się wyłącznie na warunkach umownych. Wszystkie okoliczności sprawy wprost wskazują, że nie mamy tu samozatrudnienia, które prowadziłoby do fikcyjnej działalności gospodarczej odwołującego. Płatnik składek w tej sytuacji odnosił wyłącznie korzyść pośrednią.

W przekonaniu Sądu każdy przedsiębiorca ma prawo do swobodnego organizowania prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i wyboru optymalnego modelu tej działalności, rzecz jasna w dopuszczalnych prawem granicach. Nie może być natomiast przymuszany przez organy państwa do wyboru modelu nieoptymalnego, a do tego sprowadzałoby się nakazanie płatnikowi składek zatrudniania pracowników do każdej czynności w ramach prowadzonej przez siebie działalności.

W demokratycznym państwie prawa, w którym obowiązuje swoboda prowadzenia działalności gospodarczej, brak jest podstaw normatywnych, jak i aksjologicznych, aby wskazywać przedsiębiorcy, co jest dla niego właściwe i jakie cele powinien realizować. Organ państwa nie może wymagać od przedsiębiorcy określonego sposobu prowadzenia działalności i podejmowania takich decyzji gospodarczych, które sprowadzałyby się do ekonomicznie nieracjonalnego generowania kosztów, w sytuacji, gdy z tym samym skutkiem, jeśli nie lepszym, można osiągnąć cel i zysk poprzez podjęcie współpracy z podmiotem trzecim. Zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę, że organ rentowy, działający jako organ władzy publicznej, działa na podstawie i w granicach prawa (art. 2 i art. 7 Konstytucji RP), i ma obowiązek respektowania art. 22 Konstytucji RP.

Wskazane okoliczności prowadzą, zdaniem Sądu Okręgowego wprost do wniosku, że sytuacja prawna wykreowana przez płatnika i odwołującego nie wpisywała się w cel regulacji zawartej w art. 8 ust.2a ustawy systemowej, ponieważ płatnikowi nie można zarzucić zamiaru naruszenia prawem ustalonych gwarancji pracowniczych, jak też zamiaru obejścia przepisów w zakresie obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenia społeczne pracowników. Odwołujący się nie był przymuszany do założenia działalności gospodarczej i podjęcia współpracy z płatnikiem składek. Odwołujący podejmował zlecenia dobrowolnie i ze świadomością wykonywania pracy dodatkowej poza stałym zatrudnieniem, na rzecz i w swoim interesie. Wykonując dodatkową pracę kierował się jedynie własnymi chęciami i potrzebami, bez względu na interes pracodawcy, jak też realizowali aktualne na daną chwilę potrzeby firmy.

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów i innych bezspornych okoliczności, Sąd Okręgowy stwierdził, że z efektów pracy odwołującego się nie korzystał bezpośrednio płatnik składek (...) W. B. (1). Wobec czego w sprawie nie było więc podstaw faktycznych do uznania, że odwołujący się świadczył pracę na rzecz i w interesie płatnika, co uzasadnia ocenę, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, więc płatnik składek nie miał obowiązku uwzględniania w podstawie wymiaru składek wynagrodzeń osiągniętych przez R. M. jako zleceniobiorcy w związku z realizacją umów zawieranych (...) W. B. (3).

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższe rozważania wskazują na to, że konieczne jest rozróżnianie pracy kierowcy oraz świadczenia usług w ramach działalności gospodarczej przez R. M.. Tym samym nie można traktować umowy o świadczenie usług jako zawartej przez niego z własnym pracodawcą. Jej przedmiot jest rozłączny z przedmiotem łączącej strony umowy o pracę. Co więcej, odwołujący się zawarł ją nie jako osoba fizyczna, lecz jako przedsiębiorca. W ocenie Sądu tak ustalone okoliczności faktyczne przemawiają przeciwko stosowaniu w niniejszej sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i stwierdzeniu, że przychody z umowy o świadczenie usług należy zaliczyć do podstawy wymiaru składki jak przychody z umowy o pracę. Tym samym więc nie była zasadna decyzja ZUS, która za podstawę wymiaru składek przyjęła również przychody odwołującego osiągnięte w ramach prowadzenia działalności gospodarczej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w sposób określony w sentencji wyroku, a przytoczony wyżej.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając go w całości oraz zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 2a ustawy systemie ubezpieczeń społecznych przez błędną jego wykładnię i w konsekwencji uznanie, że w sytuacji zawarcia umowy zlecenia z własnym pracodawcą praca ta musi być wykonywana na rzecz pracodawcy oraz czynności te muszą być bezpośrednio powiązane z obowiązkami pracowniczymi polegającymi na tych samych czynnościach, co podejmowane w ramach stosunku pracowniczego, w sytuacji gdy z dyspozycji przepisu powyższy wniosek nie wynika.

Organ rentowy sformułował również zarzuty ewentualne, na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu naruszenia prawa materialnego. W ramach tychże zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że ubezpieczony R. M. nie świadczył umów cywilnoprawnych zawartych z (...) W. B. (1) na rzecz swojego pracodawcy, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że beneficjentem ustnych umów zlecenia zawartych pomiędzy R. M. a (...) W. B. (1) był pracodawca;
2. naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez wyłączenie z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne kwot wynagrodzeń uzyskanych przez ubezpieczonego z tytułu świadczonych na rzecz (...) W. B. (1) usług wykonywanych w ramach umów o świadczenia usług;
3. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c., przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego i uznanie za wiarygodne zeznania ubezpieczonego i przesłuchanych świadków w zakresie w jakim wskazywali, że:

- R. M. wykonywał zlecenia w ramach prowadzonej działalności gospodarczej także na rzecz innych podmiotów, poza (...) W. B. (1), w sytuacji, gdy w okresie spornym odwołujący się świadczył usługi na rzecz (...) W. B. (1), a jedynie jednorazowo na rzecz innego podmiotu,
- (...) W. B. (1) nie decydował, o czasie i miejscu wykonania zleconych usług, w sytuacji gdy z pisemnych umów zawartych z innym pracownikiem wynika, że płatnik składek określał zleceniobiorcom czasookres wykonania usług,

2) art. 233 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, przez niezasadne pominięcie dowodu z dokumentów, tj. umów o świadczenie usług zawieranych z ubezpieczonym, które to miały istotne znaczenie w sprawie i w konsekwencji błędne przyjęcie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia nie miała charakteru „podporządkowania”;

4. w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów organ wskazał, że sporządzenie umów zlecenia i o pracę obejmujących w istocie jeden stosunek i wskazanie jako tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi tylko umowy o pracę należy w ustalonym w sprawie stanie faktycznym traktować w świetle art. 9 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako obejście prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Celem tego działania była pozoracja zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego skutkująca obniżeniem kosztów związanych z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne.

Powołując się na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującego się na rzecz I Oddziału ZUS w W. kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organu płatnik składek wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organu ubezpieczony wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego przyjmuje jako własne, czyniąc je częścią uzasadnienia własnego wyroku.

Należy w tym miejscu zauważyć, że pod adresem oceny dowodów oraz ustaleń faktycznych, apelujący sformułował jedynie zarzuty ewentualne, podniesione na wypadek nieuwzględnienia zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1230; dalej zwana „ustawą systemową”). Wobec uznania przez Sąd Apelacyjny, że w sprawie faktycznie doszło do naruszenia przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przez błędną jego wykładnię, (o czym poniżej) nie było podstaw do badania – podniesionych jako ewentualne – pozostałych zarzutów.

Spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia czy w zaistniałym stanie faktycznym znajduje zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Zgodnie z treścią tego przepisu za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przytoczony przepis ustawy systemowej rozszerza zatem pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy (co podkreśla się w orzecznictwie, por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2014 r., sygn. akt II UK 445/13) Rozszerzenie to dotyczy wykonywania pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, a także wykonywania pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednak w ramach tej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że – będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z określonym pracodawcą – jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą.

Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wywodzi, że celem takiej regulacji jest ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych zawieranych z własnymi pracownikami dla realizacji tych samych zadań, które wykonują w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Zauważono także, że celem tej regulacji jest ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się również uwagę, że na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pojęcie pracownika w zakresie ubezpieczenia społecznego nie pokrywa się ściśle z takim pojęciem, jakim posługuje się prawo pracy, a odczytywanie tego przepisu w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że rzeczywisty stosunek prawny regulowany wymienionymi w nim umowami cywilnymi, który istnieje na gruncie prawa cywilnego, nie wywołuje skutków w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych.

W utrwalonym orzecznictwie wyjaśnia się, że rozszerzenie pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z własnym pracodawcą. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz własnego pracodawcy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy ona na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, a także wyroki Sądu Najwyższego: z 11 maja 2012 r., I UK 5/12, z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, z 2 lutego 2010 r., I UK 259/09, z 18 października 2011, III UK 22/11, z 6 lutego 2014 r., II UK 279/13).

Sąd Apelacyjny podziela powyższe podglądy i stanowisko organu rentowego zawarte w apelacji, że hipotezą art. 8 ust. 2a ustawy systemowej są objęte dwa rodzaje relacji pomiędzy pracodawcą i pracownikiem/zleceniobiorcą: pierwszą jest wykonywanie pracy przez pracownika na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej przez pracownika z własnym pracodawcą – w tym wypadku nie jest wymagane, aby ta praca była wykonywana przez pracownika na rzecz własnego pracodawcy; drugą jest natomiast wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez pracownika, który zawarł umowę cywilnoprawną z osobą trzecią ale w jej ramach wykonuje pracę na rzecz własnego pracodawcy.

W niniejszej sprawie bez wątpienia mamy do czynienia z sytuacją odpowiadającą pierwszej z wymienionych relacji. W okresie objętym decyzją R. M. wykonywał pracę jako pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...)

W. B. (1) z siedzibą w W.. Dodatkowo jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność wykonywał pracę na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług, zawartych ustnie z pracodawcą, który mu je zlecał i za wykonanie których pracownik wystawiał pracodawcy faktury VAT. W takiej sytuacji, gdy pracownik wykonywał pracę na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług, zawartych z własnym pracodawcą, nie było konieczne by praca w ramach tych umów była wykonywana bezpośrednio na rzecz własnego pracodawcy, na czym błędnie skupił się Sąd Okręgowy, uznając, że nie została spełniona ta przesłanka.

Niezależnie od powyższego, nie można także zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że praca wykonywana przez R. M. na podstawie umów cywilnoprawnych, zawartych z pracodawcą, nie była wykonywana na rzecz własnego pracodawcy. R. M. w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności nie zawierał umów z instytucjami, urzędami, dla których wykonywał czynności sprzątnięcia i porządkowania terenu. Umowy z tymi urzędami zawierał jego pracodawca (...) W. B. (1), który z tego tytułu uzyskiwał dochód. To on zabiegał o zawarcie takich umów, zgłaszając swój udział w konkursach. R. M. występował tylko jako podwykonawca, któremu pracodawca zlecał wykonywanie konkretnych usług na rzecz innych podmiotów, z którymi W. B. (1) zawierał umowy i za to wypłacał mu wynagrodzenie, na podstawie wystawianych faktur. Dochód z tytułu umów zawartych z tymi kontrahentami (wynagrodzenie za wykonane usługi), a wykonanymi przez R. M. - pracownika, pozostawał po stronie pracodawcy.

Sąd Apelacyjny nie podziela także stanowiska Sądu pierwszej instancji, że zastosowaniu w omawianej sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stoi na przeszkodzie fakt, że R. M. w zakresie podejmowania prac zleconych dodatkowo przez pracodawcę, nie występował jako osoba fizyczna, lecz jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą. Założenie, że działalność gospodarcza (praca na własny rachunek) jest wyłączona z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, ponieważ przepis ten podmiotowo odnosi się tylko do ubezpieczonych z art. 6 ust. 1 pkt 4 (zleceniobiorców), a nie do ubezpieczonych z art. 6 ust. 1 pkt 5 (prowadzących działalność gospodarczą), należy uznać za błędne. Dla sformułowania takiego wniosku nie miał znaczenia fakt czy usługi w ramach dodatkowej umowy są tożsame rodzajowo z treścią stosunku pracy. Co więcej - w razie wystąpienia takiej tożsamości podstawy objęcia dodatkowego dochodu tytułem pracowniczym należałoby dopatrywać się raczej w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej w zw. z art. 22 § 12 Kodeksu Pracy. Stosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej również względem prowadzących działalność gospodarczą zostało potwierdzone w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego (por. postanowienia: z 23 czerwca 2022 r., I USK 472/21, LEX nr 3455690; z 14 września 2022 r., III USK 549/21, LEX nr 3487779; z 19 października 2022 r., III USK 540/21, LEX nr 3512560; z 25 kwietnia 2023 r., II USK 309/22, LEX nr 3578437).

Sąd Najwyższy w orzeczeniach dotyczących tej materii wskazuje, że konstrukcja uznania za pracownika z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie odnosi się do tytułów ubezpieczeniowych zawartych w katalogu art. 6 tej ustawy, ale do stosunków prawnych stanowiących podstawę utworzenia tytułu ubezpieczeniowego. W przepisie nie odniesiono się np. do zleceniobiorcy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, ale do osoby wykonującej pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Nadto w przepisie wymienia się nieobjętą tytułem zleceniobiorcy umowę o dzieło. Wymienione typy kontraktów mogą być wykonywane w ramach prowadzonej działalności lub poza nią. Wobec tego konstrukcja uznania za pracownika polega na utworzeniu tytułu pracowniczego na podstawie stosunku, który w okolicznościach nieobjętych przepisem mógłby utworzyć tytuł zleceniobiorcy (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej), osoby prowadzącej pozarolniczą działalność (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej) lub nie utworzyć tytułu ubezpieczeniowego (umowa o dzieło). Dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie ma wobec tego znaczenia czy ów stosunek byłby wykonywany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Praca wykonywana na rzecz pracodawcy to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca. Oznacza to, że bez względu na rodzaj czynności wykonywanych przez pracownika oraz niezależnie od rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2024 r., sygn. I USK 321/22 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 693/15).

Taka właśnie sytuacja zaistniała w rozpoznawanej sprawie. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, bez wątpienia rzeczywistym i jedynym beneficjentem pracy wykonywanej przez R. M. w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności był odbiorca tych usług – pracodawca (...) W. B. (1).

W przypadku pracowników, o których mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi łączny przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych uzyskany z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oraz umów cywilnoprawnych. W odniesieniu do pracowników w rozumieniu 8 ust. 2a ustawy systemowej, płatnikiem składek jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy (art. 18 ust. 1a). Pracodawca ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu stosunku pracy powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy.

Z powyższych względów zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa i znajduje uzasadnienie we wskazanej wyżej podstawie prawnej. Wobec tego przychód ubezpieczonego z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą powinien wchodzić do podstawy wymiaru składek na podstawie art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 1. i oddaleniem odwołania, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I. wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W konsekwencji zmianie podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. O kosztach tych Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II., stosując zasadę odpowiedzialności strony za wynik procesu, wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a co do ich wysokości – zasadę słuszności, wynikającą z art. 102 k.p.c. Odwołujący przegrał spór w pierwszej instancji, wobec czego winien zwrócić organowi poniesione przez niego koszty procesu. Obejmowały one wyłącznie koszty zastępstwa procesowego organu przez radcę prawnego. Koszty te zostały wprawdzie ustalone w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1935), ale z ograniczeniem ich wysokości do 1.350 zł. Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że nakład pracy pełnomocnika organu nie był na tyle znaczny, aby uzasadniał przyznanie wynagrodzenia w wysokości odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia, zwłaszcza, że sporządzona przez niego odpowiedź na odwołanie nie różniła się co do meritum od innych odpowiedzi na odwołania sporządzanych w analogicznych sprawach z odwołań (...) W. B. (1) czy z odwołań innych ubezpieczonych. Taki stan rzeczy uzasadniał, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zastosowanie omawianej reguły rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

O kosztach zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie III. sentencji wyroku. W tym przypadku również zastosowanie znajdowała zasada odpowiedzialności strony za wynik procesu, wynikająca z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a co do ich wysokości – zasada słuszności, wynikająca z art. 102 k.p.c.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że nakład pracy pełnomocnika organu nie był na tyle znaczny, aby uzasadniał przyznanie wynagrodzenia w wysokości odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia, mając na uwadze, że apelacja organu rentowego w zakresie merytorycznym sporządzona została na podstawie schematu znajdującego zastosowanie do szeregu innych spraw dotyczących podobnego stanu faktycznego, lecz innych ubezpieczonych. Taki stan rzeczy uzasadniał, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zastosowanie reguły słuszności w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i zasądzenie na rzecz wygrywającego spór organu rentowego kwoty 1000 zł.

Ewa Stryczyńska